

# Elektrorepcja

7 lipca 2024

Rolą autora tego artykułu jest uzmysłwić czytelnikom, że elektrorepcja jest kluczową umiejętnością, którą należy świadomie rozwijać i trenować, aby żyć w sposób możliwie najpełniejszy. Niestety braki edukacyjne w tym zakresie, zbierają swoje brutalne żniwo w obecnych czasach. Stawiana jest teza, że opisywany zakres ma wpływ na dojrzałość zarówno jednostkową, ale także kolektywną w postaci pielęgnowania właściwych praktyk ustroju demokratycznego.



Elektrorepcja jest starożytną modalnością sensoryczną, która wyewoluowała według założeń ponad 500 milionów lat temu. Według wiedzy naukowej zdolność ta bywała utracana, aby kolejno ponownie ewoluować i tak wiele razy w różnych grupach istot żywych. Modulacja elektrorepcyjna oparta jest o różnorodne zakresy zdolności postrzegania falowania promieniowań, częstotliwości wibracyjne, podatność na impulsy czy posiadane specyficzne narzędzia sensoryczne. Współczesna wiedza biologiczna w zakresie elektrorepcji została ustabilizowana w XX wieku, kiedy to w latach 50 zoologowie zlokalizowali i przebadali organy elektrosensoryczne u ryb (receptory ampułkowate Lorenziniego) nadając szerszego

kontekstu całemu pojęciu. Neurobiologia jest jedną z najszybciej rozwijających się aktualnie nauk. Obiektem jej zainteresowania jest układ nerwowy i wszelkie przejawy jego aktywności. Choć obecnie umiejscawia się ją na styku wielu obszarów nauki, to jej rzeczywiste korzenie wywodzą się z pogranicza trzech obszarów: nauk przyrodniczych, nauk o zdrowiu, a także nauk weterynaryjnych.

Bieżący stan dobrze wyraża sentencja: „Elektrorecepcja stała się jednym z najbardziej odkrywczych obszarów badań neuronalnych podstaw zachowania, a neurobiolodzy uznają ją za modelowy układ sensoryczny do badań eksperymentalnych. Dzięki badaniom nad elektrorecepcją badacze zdobywają rozległą wiedzę na temat przyczynowości całego układu sensorycznego, od biologii molekularnej po obliczenia, komunikację i zachowania”.

Panta rhei! – wszystko płynie i jest w ciągłym ruchu. Elektrorecepcja to naturalny dla wszystkich istot żywych zmysł rejestracji zmiennych środowiskowych. Umiejętności te służą w celu pełniejszego badania i postrzegania otoczenia. Sensoryczne zdolności elektroreceptywne istot żywych rejestrują przepływy impulsów elektrycznych (elektrorecepcja); ale także pozwalają im wytwarzać energię elektryczną (elektrogeneza). Elektrorecepcja jest przejawem innej naturalnej potęgi, czyli transmisji elektromagnetycznej i tak jak tam jej dualizm polega na magnetyzmie dośrodkowym oraz elektryczności wyładowań zewnętrznych z danego pola. Geomagnetyczne środowisko życia planety Ziemia sprzyja zachodzącym procesom. Elektrorecepcja obok generatorów prądu zmiennego, energii odnawialnej, przesyłu światłowodowego, komputeryzacji kwantowej, czujników oscylacyjnych oraz innych współczesnych odkryć należy do sfery ewolucji sygnału elektrycznego. Z tego wynika, że elektrorecepcja jest kluczowym napędem ewolucyjnym. Elektrorecepcja jest zdolnością definiującą inteligencję człowieka jako taką. Świadomie odbierane i nadawane impulsy elektryczne, zaawansowana

wrażliwość zmysłowa czy intuicja pozostają nadal dominującą potęgą sprawczą, niedoścignioną w swoim ogólnym potencjale dla inteligencji elektronicznej.

W zakresie elektrorecepcji u roślin główne role spełniają naczynia włoskowate, fotoreceptory i chłonki komórek korzennych mające kluczowy wpływ na ich symbiozę prorozwojową (np. plankton, rafa koralowa, ściółka leśna), gdzie na czele wysuwa się proces fotosyntezy (np. w celach rozbudowy kwiatów, liści, owoców: dwutlenek węgla + woda + ATP), oraz fototropizm. Zwierzęta także podlegają naturalnej symbiozie, natomiast ich elektrorecepcja jest już dużo bardziej zaawansowana. Posiadany układ nerwowy połączony z mózgiem i tzw. kotwicą sygnału (stopami, ogonem) pozwala im odbierać rozbudowane impulsy środowiskowe. Przykładem są ptaki żyjące w powietrzu, potrafiące odczytywać pole magnetyczne tak określając swoją lokalizację (percepcja magnetyczna), czy też ryby odczytujące fale elektryczne transportowane przez wodę (echolokacja) lub kamuflujące się w celu ukrycia przed drapieżnikiem (bioluminescencja). Ssaki naziemne posiadają także szereg receptorów poznawczych (np. elektrostatyka sierści, zmysły instynktu i intuicji) pozwalających im doskonale adaptować się do życia. Ssaki używają mechanizmów elektrorecepcji w celu zapewnienia bezpieczeństwa, znajdowania żywności, komunikacji socjalnej czy nawigacji przestrzennej (np. propriocepcja). Wśród nich natomiast najbardziej rozbudowana jest elektrorecepcja człowieka.

Jak wskazuje Dieter Broers, niemiecki biofizyk i filozof, w ciele człowieka istnieje około 200 narządów, które działają na zasadzie oscylatorów, czyli układów fizycznych generujących drgania. Na uwagę zasługuje fakt, że układy te nie mają jednej częstotliwości, która byłaby wspólna dla wszystkich organów. Dieter Broers przyrównał nasze ciało do orkiestry symfonicznej, składającej się z wielu instrumentów, z których każdy wydaje inne tony. Człowiek posiada cały zestaw receptorów, które to w postaci elementarnej mogą być w

prawdzie mniej rozwinięte niż u zwierząt czy roślin, natomiast jako całokształt tworzą pakiet bezkonkurencyjny i dominujący w całej naturze. Zrozumienie ich działania jest jak opisanie światłoczułych białek z oka – daje nam wgląd w całkiem nowy zmysłowy świat. Rejestracja czopków oczu i kolejno transmisja sygnałów elektrycznych do mózgu, to tylko jeden z wielu sposobów doświadczania środowiska naturalnego. Po odkryciu „galwanizmu” (jak pierwotnie nazywano to zjawisko) istniała dość popularna prezentacja polegająca na rozładowywaniu elektryczności wokół ciała. Kiedy wyładowanie znajduje się w pobliżu oka, widać jasne światło. Kiedy wyładowanie jest blisko ucha, słychać ryk. W pobliżu stóp wyczuwalne jest łaskotanie. Te efekty sensoryczne wynikają ze stymulacji komórek nerwów czuciowych przez wyładowania galwaniczne. Rozwinięta umiejętność elektrotelepatyjna jest dla człowieka warunkiem zachowania homeostazy organizmu, wszak ciało człowieka jest świetnym przewodnikiem elektryczności. Umiejętności rejestracji oraz nadawania impulsów elektrycznych stanowią kwintesencję współpracy z całą naturą, jako że planeta Ziemia funkcjonuje w polu elektromagnetycznym słońca, bezustanku przyjmując i transferując świetlisty napęd.

Elektrotelepatja poprzez swój wpływ na skład elektrochemiczny organizmu (między innymi regulując pracę układu hormonalnego i obiegu limfatycznego) powoduje molekularny tuning dna. W przypadku szerokiego korzystania z tej naturalnej zdolności mutacje dna są właściwe i korzystne – w wyniku pełnej relaksacji neuromięśniowej występuje świetny metabolizm i polaryzacja komórkowa, natomiast w przypadku zaniedbań niestety jest wręcz przeciwnie. Proces życia w swoim zaraniu opiera się o cykle zasilania świetlistymi wartościami. Na tej planecie o najwyższej źródłanej jakości czystości/kaloryczności są zasoby ognia, powietrza, wody, ziemi oraz ich pochodne. Należy nauczyć się kompleksowego korzystania z tych źródeł.

Tak zwane „lewe kalorie” zastępujące pierwotny napęd powodują

deficyty bilansu homeostazy, więcej sił przeznaczone jest na ich metabolizm, aniżeli dostarczają do organizmu. To w perspektywie długoterminowej prowadzi do bezsilności – obok znużenia, depresji i innych tożsamyh komplikacji, powodując, że szybko umyka młodzięńcza lekkość życia, a w to miejsce pojawia się ociężałość i demencja starcza. Co więcej, bez właściwego przyswojenia umiejętności elektrotepcji, następuje przeskok z cyklu rozwoju do cyklu rozkładu z pominięciem kluczowego procesu osiągnięcia dojrzałości. Brak zagwarantowania sobie swobodnej przestrzeni działania, oraz dostępu do świetlistych sił natury sprawia, że życie nabiera kształtu wegetatywnego/biernego przetrwania zamiast aktywnego rozkwitu tętniącego owocami. Obrazowo wygląda tak jak drzewo ze słabo wykształconą koroną, będzie mizerne i wiotkie przez cały okres swojego żywota wytwarzając nikłe plony.

Ludzie posiadają naturalną zdolność wykrywania obecności przemian energetycznych w swoim otoczeniu. Wynika to bezpośrednio z elektrycznej natury ich komórek nerwowych, a potrafią to w mniejszym lub większym stopniu wszystkie istoty żywe mające system nerwowy (będący zazwyczaj największym układem w ich organizmach). Układ nerwowy ma swojego zawiadowcę, czyli mózg, gdzie w każdym milimetrze sześciennym tkanki kory mózgowej jest dwanaście razy więcej połączeń sensorycznych niż wszystkich ludzi na świecie. Aktywny wpływ elektrotepcyjny może być indywidualny: tu można śmiało stwierdzić, że każdy człowiek jest kowalem własnego losu (jest w centrum swojej rzeczywistości); a także kolektywny, czyli jako multiplier potencjałów różnych pól elektrycznych wpływających na dane środowisko np. obowiązujący ustrój państwowy, motywacja w firmie czy organizacji lub atmosfera w publicznym centrum handlowym. Procesy podejmowania decyzji są także oparte o zdolności elektrotepcji stanowiące fundamenty składowe systemu moralności (pamięci przeżyć i doświadczeń, wnioskowania przyczynowo-skutkowego, obserwacji i intuicji sytuacyjnej, wycucia jakości, dostrzegania umiaru, wpływu przydatności i pożyteczności). Decyzyjność wspierana zmysłową

rejestracją impulsów elektrycznych, stanowi oręż prawdy i miłości, gdyż takowa praktyka znacząco pomaga unikać błędów i wybierać to co jest najbardziej właściwe.

Elektrostymulacja rzeczywistości ma miejsce na przykład w trakcie procesów komunikacji. Zamiary, myśli, słowa są tu kluczowymi narzędziami sprawczymi. Czyny stanowią ich wzorcową realizację. Informacja będąca w obiegu niosąc ze sobą specyficzny zakres wartości stanowi także kluczową platformę poznawczą. Już sama informacja uświadamiająca nam kluczowe zależności może mieć moc uzdrawiającą. Elektrorecepcja to informacja odebrana czuciem zmysłowym. Jej zadaniem jest połączyć człowieka z pokładami jego pełnego potencjału (rozwijać talenty, pomóc zbudować relacje pełne wzajemnego zaufania i szacunku, umocować w zdrowiu i rozruchu zręcznościowym, ustanowić fasady wiedzy i zasady moralności). Wsparcie docelowego porozumienia uzupełniają umiejętności przewidywania wydarzeń oraz zachowań (np. działań współpracowników, ruchów przeciwnika w trakcie gry), a także zakresy synchronizacji telepatycznej. Elektrogenesa to także umiejętności pracy z czasem, czyli precyzyjnych wielowymiarowych wyobrażeń, synestezji i planowania sytuacji w nadchodzącej przyszłości. Będąc świadomym potęgi oddziaływania teraźniejszego – czemu uwagę przydajesz, tym się stajesz, jest to kluczowa praca z własną uwagą i koncentracją. Powszechne zasady funkcjonowania wyrażone poprzez uzgodnione prawa i ustroje także stymulują rzeczywistość w sposób znaczący.

Niestety elektrorecepcja człowieka zbyt często napotyka na opory i zwarcia swobodnych przepływów sił generujące kolejno rozliczne dysfunkcje. W tych czasach człowiek narażony jest na stresy fizjologiczne wynikające z różnych czynników. Do niech między innymi należą zatrucia toksynami, przekwaszania płynu wewnątrzkomórkowego co prowadzi do stopniowej depolaryzacji komórek, ekspozycja na emocje generujące strach, obawy, wątpliwości i złudzenia (np. błąd algorytmiczny) lub inne korelacje bez potrzeby angażujące uwagę. Brak powszechnej

nauki w zakresie sensoryki uczuciowej, powoduje zaniedbania poznawcze destabilizujące na rzecz stricte umysłowego postrzegania rzeczywistości. Ze względu na brak pełnego czerpania z naturalnych pierwotnych źródeł, owa powierzchowność z czasem sprowadza na samo dno. Powstające w trakcie schematy ego rozumu uznawane są za pewniki, choć w rzeczywistości są poważnymi błędami, szkodliwymi złudzeniami, tematami zastępczymi i zaprogramowaniem specyficznych reakcji. Pielęgnowane tego typu ograniczenia są także ogólnym przejawem braku właściwej pokory oraz otwartości do nauki w celu osiągnięcia pełnej dojrzałości. Brak stosownych praktyk prorozwojowych współtworzy mentalność ofiary – a tam według naturalnych zależności już czeka kat, aby wyperswadować szkody biernej postawy poddaństwa i uległości. Co gorsza, zaczyna napędzać się tzw. „self sabotage”, czyli innymi słowy samodojazd moralny, wynikający z braku samoakceptacji, własnej pożyteczności i zagłuszonej negacjami woli wyzwolenia się.

Skoro w zdrowym ciele jest zdrowy duch, to przedstawiając równanie tylko zdrowy duch (zmysłowość elektroreceptyjna) zagwarantuje zdrowie ciało, czyli brak dojrzałości osobistej = zniewolenie materialne. Powielane schematy zniewolenia szeregują człowieka w mniej preferencyjnym środowisku do osiągania sukcesów, ale niestety w taki sposób przejawia się brak umiejętności interpretowania sygnałów uczuciowych. Tego status quo widać, słysząc i czuć między innymi w tak powszechnej depresji i problemach natury psychicznej. Elektroreceptja stawia nacisk na odpowiedni zarząd siłami pozwalający osiągać lepszą wydajność w każdej dziedzinie życia. Kluczowa jest nauka profilaktyki w zakresie zarządzania własną uwagą – nadal występująca jest skłonność do pielęgnowania zamartwiania się, karmienia wątpliwości i własnych słabości czy podzielności uwagi, zamiast wnioskowania przyczynowego i zasilania rozwiązań naprawczych. Blokady mogą powstawać z wielu przyczyn i jest to najczęściej kwestia indywidualnych decyzji, działań oraz kolejno ich konsekwencji, ale, ogółem rzecz ujmując, jest to brak podatności i otwarcia

na regenerujące wpływy energetyki światła stawiające człowieka poza procesem odnowy. Blokady w odbiorach elektrotelecepcji przejawiają się także jako powszechna prokrastynacja.

Ci którzy „żyją sobie” na socjalistycznych przywilejach to typowa orkiestra „Titanica”. W takiej dryfującej łajbie silniki są już zapowietrzone, a na horyzoncie widać górę lodową w postaci pułapki średniego dochodu. Zarobki wschodnie, a ceny zachodnie? Deficity populacyjne, a brak inwestycji strategicznych? To, że Polska jako państwo generuje straty i długi, to oznacza brak proponowania i egzekwowania właściwych reform ustrojowych. Ewolucja demokracji z pułapu niepełnego w format cywilizowanej dojrzałości to wdrażane reformy, a nie paraliżujące wszystko bunty, strajki, rewolucje i wojny. Zawsze łatwiej jest zniszczyć niż zbudować. Polska ma idealne warunki do zaproponowania kluczowych przemian, bo jest jedną z najmłodszych demokracji świata. Natura jest bezwzględna i w swojej potędze wspiera tylko czujne, pożyteczne i pracowite jednostki: istoty żywe mają rozwijać zdolności sensoryczne, aby umożliwiać dalszy rozkwit swojego gatunku! Żyjemy w przestrzeni wszechświata możliwości. Wiedza w tej dziedzinie jest na wagę złota. Doskonały przejaw czystego uczucia (z wewnątrz) i korzystnej informacja (na zewnątrz) to zakres największego możliwego bogactwa! Praktyka elektrotelecepcji to trening poszerzania własnego potencjału i elastyczność na zachodzące zmiany. Osiągnięte bezpieczeństwo i dojrzałość osobista, generują większe prawdopodobieństwo sukcesu w każdej dziedzinie życia. Dom to miejsce, w którym żyje się bez strachu. Elektrotelecepcja to klucz do otwarcia tych drzwi.

Autorstwo: healeretar

Ilustracja: [alexmogopro](#) (CC0)

Nadesłano do portalu WolneMedia.net